

Noszenie dwóch maseczek nie przynosi korzyści

8 marca 2021

Symulacja przeprowadzona przez japoński superkomputer Fugaku oraz kierujących nim naukowców z uniwersytetu w Kobe wykazała niezbicie, że promowane noszenie podwójnych masek mających zapobiegać rozprzestrzenianiu się „wirusa Covid-19”, nie jest skuteczne – podaje agencja Thomson Reuters.

Badania przy pomocy superkomputera Fugaku pracującego w instytucie badawczym Riken (Rikagaku Kenkyūjo) w Kobe, który jest obecnie najszybszym superkomputerem na świecie (moc obliczeniowa superkomputera Fugaku wynosi 0,54 exaFLOPS) wykazały, że noszenie dwóch maseczek nie przynosi znaczących korzyści w porównaniu z prawidłowym noszeniem jednej maseczki. Zbadane maseczki chirurgiczne blokują 85% cząsteczek w wydychanym powietrzu – choć nie znaczy to, że blokują „wirusy Covid-19” – natomiast noszenie dwóch masek zwiększa blokadę jedynie do 89%. Ponadto, noszenie dwóch maseczek zwiększa szczeliny oraz oczywiście powoduje większe opory powietrza i trudności w oddychaniu.

Wyniki badań stają w sprzeczności z niedawną rekomendacją amerykańskiej agencji Centra Kontroli i Prewencji Chorób (Centers for Disease Control and Prevention – CDC), która od początku tzw. pandemii koronawirusa kieruje się politycznym zapotrzebowaniem i wydaje komunikaty nie mające podstaw naukowych oraz narzuca rekomendacje nie mające podstaw medycznej prewencji.

Wielkim propagatorem dwóch maseczek i innych nonsensów jest lekarz Anthony Fauci. Ten „głównym doktor USA”, jak niektórzy określają tego byłego doradcę Prezydenta Trumpa, a teraz doradcę Joe Bidena, jest zwykłym lekarzem rodzinnym, nie posiada doktoratu i nie jest profesorem, lecz jednocześnie

pełni wiele kluczowych funkcji w licznych organizacjach medycznych. Niedługo po studiach, w wieku 28 lat zaczął pracować dla Narodowego Instytutu Zdrowia (NIH), czyli politycznej organizacji rządowej zrzeszającej kilkadziesiąt najważniejszych krajowych organizacji należących do Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej. Już w sześć lat później został dyrektorem jednej z sekcji i z czasem piął się jeszcze wyżej zdobywając niemal dyktatorską władzę. Dyrektorem NIAID jest nieprzerwanie od 1984 roku, czyli przez 35 lat. Jak twierdzą lekarze-praktycy Fauci „nie widział pacjenta od 20 lat” i jego kompetencje jako lekarza są bardzo ograniczone. Fauci stał się sławny biorąc udział w badaniach nad AIDS/HIV i opracowując strategię leczniczą dla chorych, lecz nie zajmował się prawdziwymi badaniami naukowymi. Choroba określana dzisiaj jako AIDS pierwotnie nosiła nazwę GRID (Gay-related immune deficiency), w sposób precyzyjny odzwierciedlająca źródło choroby, głównych zakażonych i najwięcej ofiar – pochodzących ze środowisk gejowskich. Polityczna poprawność doprowadziła do zmiany nazwy, a tzw. „walka z AIDS” stała się politycznym narzędziem sterowania funduszami na badania naukowe. Tylko w Stanach Zjednoczonych corocznie wydaje się ponad 30 miliardów dolarów na „walkę z AIDS/HIV”. Zaangażowanie w „walkę z AIDS” dało lekarzowi Fauci wielkie możliwości kariery administracyjnej i zarządzanie wielkimi funduszami, z czym każdy instytut i uniwersytet musiał się liczyć.

Źródło: Bibula.com